Rok XIV. Nr. 30 SOSNOWIEC, poniedziałek 30 stycznia 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331. DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3 Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 81; GRODZIEC, Legionów, tel. 718-66

NA FRONTACH HISZPANII

Ostatnią próbę obrony

przygotowuje armia republikańska

SALAMANKA, 29. 1. PAT. Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco podaje, że wojska narodowe zajęły na froncie katalońskim w strefie północnej miejscowości: Organa, Montmayor, Figuols de Organa. W strefie środkowej miejscowości: Vyinyo, San Juan de Olo, Vila de San Salders i Talamanca, jak również pozycje w Sierra Pinda. W strefie południowej wojska gen. Franco dotarły do najbliższych okolic Arynys del Mar i zajęły wszystkie miejscowości w tej strefie. Poza tym zdobyły miasto Granollers i wszystkie miejscowości, położone pomiędzy tym miastem a wybrzeżem. Dalej komunikat podaje, iż wzięto do niewoli wielu jeńców i zdobyto obfity materiał wojenny. Na froncie Estremadury wojsk narodowe nie tylko odparły natarcia nieprzyjacielskie, lecz nawet poprawiły swe pierwsze linie.

MADRYT, 29. 1. PAT. Radio Norte ogłosiło następujący komunikat: Wobec ewakuacji Barcelony zarządzonej w celu oszczędzenia ludności okropności bombardowania, walka toczy się nadal w okręgu Mataro. Nieprzyjaciel podjął gwałtowne natarcia na południe od Granollers. Natarcia te zostały jednak całkowicie odparte. Na froncie Estremadury nieprzyjaciel odparty został na odcinku Blasazuez, gdzie poniósł wielkie straty. Na pozostałych frontach nic szczególnego. W dniu wczorajszym lotnictwo gen. Franco bombardowało miasta Granollers, Figueras i Gandia.

PARYŻ, 29. 1. PAT. Nadzwyczajny wysłannik „Paris Soir" donosi z Figueras, iż cały wysiłek naczelnego dowództwa armii republikańskiej skierowany jest na zorganizowanie ostatniej próby obrony na linii przechodzącej przez Vich do morza na północ Barcelony, aż do Seo Urgel. Ostatnio zmobilizowani rekruci pracują nad umocnieniami fortyfikacyjnymi na tej linii. Dowództwo obrony spoczywa w rękach gen. Sarabia, któremu podlegają 2 grupy armii: grupa wschodnia płk. Borea oraz Ebro płk. Modesto. Desant oddziałów nacjonalistycznych w porcie Las Prosas ma na celu wniesienie zamieszania właśnie na tyłach tej ostatniej obrony republikanów katalońskich.

Jak donoszą z Barcelony, życie miasta pod rządami gen. Franco przybiera szybko normalny charakter. Francuskie koła rządowe przyjęły ze szczególnym zadowoleniem nominację nowego mera Barcelony, wybitnego miejscowego przemysłowca, znanego ze swej przyjaźni do Francji.

Kolonia francuska w Barcelonie, wynosząca przeszło 5000 osób prawie nie ucierpiała od ostatnich walk.

BURGOS, 29. I. PAT. Według otrzymanych tu wiadomości, wojska gen. Franco na froncie katalońskim zajęły stanowiska, położone w odległości 25 km. od Vich i 20 km. od Berga.

»Czciciele diabła«

wykryto w Rumunii

CZERNIOWCE, 29. 1. PAT. Policja w Klużu (Siedmiogród) aresztowała kilkunastu zwolenników wykrytej tam ostatnio sekty „czcicieli diabła", której członkowie dokonywali niesamowitych praktyk.

„Czciciele diabła" odprawiali „nabożeństwa" zawsze o północy. Czarno ubrani, w czarnych maskach na twarzach. Składali oni na ołtarzu ofiary w postaci czarnego psa, którego w tym celu zabijały dwie czarno ubrane kobiety. Następnie pies był uroczyście chowany w czarnej trumnie.

Na podwórzu, w którym zbierali się „czciciele diabła", policja znalazła zbiorowy grób wielkiej ilości psów, użytych na ofiary.

Rekonstrukcja gabinetu angielskiego

nie politycy, lecz fachowcy--nowymi ministrami

LONDYN, 29. 1. PAT. Premier Chamberlain dokonał rekonstrukcji swego gabinetu.

Dotychczasowy minister koordynacji obrony sir T. Inskip opuszcza swój posterunek, ale pozostając w gabinecie, obejmuje stanowisko ministra dominiów. Sir Inskip jest przez znaczny odłam opinii uważany za polityka, który ewentualnie desygnowany być może na przyszłego wicepremiera lub premiera rządu.

Bardzo znamienną jest nominacja nowego ministra koordynacji obrony którym został szef sztabu admiralicji brytyjskiej w stanie spoczynku, admirał lord Chatfield. Lord Chatfield jest niewątpliwie jednym z najwybitniejszych autorytetów militarnych W. Brytanii. Jest to nominacja wybitnego fachowca, a nie polityka.

Minister rolnictwa Morrison opuszcza swe stanowisko i obejmuje synekuralną godność kanclerza księstwa Lancaster z tym, że będzie on pomagał lordowi Chatfieldowi w dziedzinie koordynacji obrony i reprezentował interesy tego ministerstwa w Izbie Gmin.

Dotychczasowy kanclerz księstwa Lancaster lord Winterton wychodzi z gabinetu, pozostając na trzeciorzędnym stanowisku głównego płatniczego, czyli szefem departamentu wypłat w kanclerstwie.

Dotychczasowy główny płatniczy lord Munster mianowany został parlamentarnym podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny na miejsce dotychczasowego parlamentarnego podsekretarza stanu lorda Strathcona.

Najciekawsza jest jednak nominacja nowego ministra rolnictwa, którym został 59-letni poseł konserwatywny sir Reginald Dorman Smith, który po odbyciu dłuższej służby wojskowej w Indiach osiadł na roli. Ta nominacja dowodzi, że rząd pragnie przystosować swą politykę rolniczą do potrzeb farmerów.

Cechą charakterystyczną obecnej rekonstrukcji jest coraz silniej zaznaczająca się chęć powołania na ministrów nie polityków, lecz fachowców.

Skutki trzęsienia ziemi w Chile

SANTIAGO DE CHILE, 29. 1. PAT. Jak obliczają szkody wyrządzone przez ostatnie trzęsienie ziemi wynoszą półtora miliarda peses. Nadeszły tu wiadomości, że miejscowości Florida, Qualqui, Tome zostały całkowicie zniszczone.

W prowincji Maule liczba zabitych sięga 500. Rannych nie zdołano jeszcze obliczyć. Wulkan Llaima wznowił działalność, a sytuację pogarszają jeszcze niewe deszcze, które utrudniają niesienie pomocy. Z Cuelemu donoszą, że z 400 dzieci, będących na koloniach wakacyjnych zginęło podczas trzęsienia ziemi 300.

Codziennie do strefy dotkniętej katastrofą wysyłanych jest 4.000 kg. chleba. Rada ministrów, obradująca pod przewodnictwem prezydenta republiki Aguirre postanowiła podziękować wszystkim narodom, które okazały pomoc ofiarom trzęsienia ziemi.

min. Bonnet o polityce zagranicznej

Kto liczy na upadek Francji

zawiedzie się boleśnie

ANGEULEME, 29. 1. PAT. Na bankiecie miejscowej sekcji federacji radykalnosocjalistycznej min. Bonnet wygłosił przemówienie poświęcone zagadnieniom polityki zagranicznej.

Nigdy jeszcze od czasów wojny — oświadczył min. Bonnet Europa nie przeżywała chwil tak burzliwych, jak te które których jesteśmy świadkami od kilku miesięcy. Każdego niemal tygodnia wyrasta ją przed nami nowe przeszkody, dołączając się do tych, które musieli zwalczać nasi przodkowie: wojna w Hiszpanii i na Dalekim Wschodzie, żądania włoskie, nie pokój w Europie środkowej.

Pragniemy szczerze pokoju stwierdził z naciskiem minister Bonnet -- i to pokoju ze wszystkimi narodami. Ale gdybyśmy stanęli pewnego dnia w obliczu trudności, będziemy stawiać im czoło z zimną krwią, jak przystało na naród pewny swych przeznaczeń.

Mobilizacja armii francuskiej we wrześniu r. ub. wykazała, iż w obliczu niebezpieczeństwa Francja stanie jak jeden mąż, tak jak to miało miejsce zawsze w ciągu jej długiej historii. Ci, którzy liczą na upadek Francji zawiodą się boleśnie.

Kończąc swe przemówienie — minister Bonnet zaapelował do ducha poświęcenia oraz męstwa narodu francuskiego, który w obecnej chwili dziejowej musi zdobyć się na ogromny wysiłek, celem zwiększenia swej produkcji i zabezpieczenia najcenniejszego dobra jakim jest — zdaniem ministra — pokój.

SPORT

Przykre fakty wychodzą na jaw

po przegranym meczu z Francją

Prasa śląska wysunęła w wydaniach niedzielnych szereg zarzutów pod adresem piłkarzy polskich, którzy brali udział w ostatnim meczu międzypaństwowym w Paryżu.

„Polonia" zarzuty te precyzuje w następujących pytaniach:

„W związku z kompromitującą formą jaką wykazali piłkarze polscy w Paryżu pod adresem centralnych władz piłkarskich w Warszawie, kierujemy następujące pytania:

Czy zarządowi Polskiego Związku Piłki Nożnej znane są stosunki, jakie panowały na obozie kondycyjnym w Katowicach przed meczem Polska — Francja, a w szczególności, czy wiadomo jest zarządowi PZPN.:

a) że niektórzy z zawodników nie przestrzegali godzin przeznaczonych na spoczynek nocny;

b) że w nocy z 16 na 17 stycznia grupa zawodników wróciła z miasta do obozu w stanie podniecenia alkoholem;

c) że jeszcze tej samej nocy, ta sama grupa piłkarzy kontynuowała libację w Miejskim Ośrodku WF w Katowicach, gdzie był zakwaterowany obóz;

d) że odbiło się to fatalnie na programie zajęć obozowych dnia następnego,

e) że wśród uczestników powstał rozdźwięk, który rozbił współżycie graczy drużyny reprezentacyjnej;

f) że piłkarze wyjechali z Katowic do Paryża skłóceni z sobą;

g) że obóz w Katowicach pozbawiony był na miejscu dostatecznej opieki i kontroli.

O ile wyliczone fakty są znane Zarządowi Polskiego Związku Piłki Nożnej, zapytujemy, czy zamierza wyciągnąć z nich konsekwencje.

Wypadki, które miały miejsce na obozie katowickim znaliśmy jeszcze przed wyjazdem naszej reprezentacji do Paryża. Nie publikowaliśmy ich, nie chcąc wywołać w drużynie jeszcze bardziej przykrego nastroju, co niewątpliwie jeszcze fatalniej odbiłoby się na wyniku.

Pytania powyższe stawiamy publicznie z wielką przykrością. Zdajemy sobie sprawię, że kompromitują one nasz sport. Ale dzieje się to, do pewnego stopnia na życzenie czynników piłkarskich. Jak wiadomo na walnym zebraniu Śląskiego OZPN., zaatakowano prasę śląską zarzucając jej szkodliwe milczenie w pewnej bardzo dla piłkarstwa kompromitującej sprawie. Tym więc razem podajemy fakt publicznie. Sądzimy, że pewni działacze będą z tego zadowoleni".

Międzynarodowi sędziowie

HOKEJOWI Z POLSKI.

Polski Związek Hokeja na Lodzie zgłosił do Międzynarodowej Ligi Hokejowej jako sędziów międzynarodowych następujących sędziów polskich: Strzeleckiego (Lwów), Sawaryna (Lwów) oraz prof. Paruszewskiego (Warszawa)

Do turnieju olimpijskiego w hokeju, który się odbędzie w St. Moritz w 1940 r. zgłoszony został przez PZHL tylko jeden sędzia p. Wacław Kuchar ze Lwowa

Mistrzostwa Polski

W SIATKÓWCE PANÓW.

We Lwowie zakończone zostały mistrzostwa Polski w siatkówce panów. Mistrzostwo Polski zdobył Sokół II (Lwów). 2) Cresovia (Grodno), 3) CWS. (Warszawa) 4) Pogoń (Brześć n. B.)

Przyjazd Palmieriego

DO POLSKI

Jak wiadomo Polski Zw. Lawn Tenisowy zaproponował znanemu tenisiście włoskiemu Palmieri'emu objęcie stanowiska trenera związkowego. Obecnie nadeszła z Rzymu odpowiedź w której tenisista włoski zasadniczo akceptuje propozycję P. Z. L. T., prosi jednak o sprecyzowanie warunków.

PZLT zamierza zaangażować Palmieri'ego na okres od 15 kwietnia do 15 lipca br. pod warunkiem, że poprowadzi on nie tylko treningi drużyny reprezentacyjnej, ale i obóz juniorów, wybranych przez PZLT.

Wszyscy piłkarze

zostali już przesłuchani

W związku z zarzutami, jakie wytoczyła prasa śląska pod adresem PZPN-u, odsłaniając kulisy ostatniego obozu „kondycyjnego" w Katowicach przed wyjazdem na mecz Polska — Francja w Paryżu, kierownictwo ekspedycji, bezpośrednio po zawodach na stadionie „Parc de Princes" zawiadomione zostało o „treningach", jakie w piciu koniaku odbywała w Katowicach część „reprezentantów".

W drodze powrotnej z Francji odbywały się w pociągu od Paryża do Berlina przesłuchiwania wszystkich uczestników obozu. Zeznania te były bardzo obciążające dla winnych. Jeżeli PZPN. — pisze jedno z pism śląskich — zdobędzie się na należyte wyciągnięcie konsekwencji, to z jedenastki, która grała przeciw Francji barwy krajowe będą mogli w przyszłości reprezentować tylko: Krzyk, Twórz, Dytko, Piontek, Wodarz i Wostal. Gracze rezerwowi nie brali udziału w libacjach.

Bez stopera i wag ciężkich

Makabi (Kraków) — Strzelecki, Nordia 10:6

Wczoraj w sali kina Patria w Sosnowcu został rozegrany towarzyski mecz pomiędzy krakowską Makabi i teamem B. K. S. Strzelecki — Nordia z Sosnowca.

Obie drużyny wystąpiły bez wag półciężkich i ciężkich, wzamian za to rozegrano po dwie walki w wadze muszej i średniej.

Spotkanie stojące na słabym poziomie zakończyło się zwycięstwem Makabi w stosunku 10:6.

Na wyróżnienie zasługuje jedynie Ruszczyński ze Strzeleckiego, zawodnik b. utalentowany, dziwne jednak „kombinacje" kierownictwa walki, które wystawiło go w wadze... koguciej, oddając punkty walkowerem pozbawiło zawodnika pełnowartościowego zwycięstwa. I wogóle wystawiono zawodników, którzy przy ustalaniu składu teamu nie wchodzili w rachubę i w tem tkwi przyczyna porażki teamu.

Wyniki poszczególnych walk są następujące:

musza: Dattner I (N) znokautował w I rundzie Trachmana.

W drugim spotkaniu Kozioł (Strz.) po zaciętej walce wygrał na punkty z Wakszlagiem.

kogucia: Ruszczyński (Strz.) oddał dwa punkty walkowerem z powodu nadwagi. W spotkaniu towarzyskim zdeklasował Wiesena zmuszając go do poddania się na początku II rundy.

piórkowa: Topioł (N) przegrał zasłużenie na punkty z Kornfeldem,

lekka: Diamant (N) jest już jako zawodnik wykończony i powinien wycofać się z ringu, obecnie jest cieniem dawnego zawodnika, to też nic dziwnego, że przegrał wysoko na punkty z niewiele lepszym Eichnerem,

półśrednia: Banach Eugeniusz (Strz.) poddał się w I rundzie Panzerowi z którym miał walczyć Domański,

średnia: Feldbaum (N) wygrał w I-ej rundzie przez poddanie się najsłabszego zawodnika Makabi Birenbauma, z którym miał walczyć właściwie Banach.

W drugiej walce debiutant Bałazy (Strz.) poddał się w I rundzie Grossowi, z którym miał znów walczyć Feldbaum.

Taki oto galimatias z przestawianiem zawodników stworzyli gospodarze, ponosząc w konsekwencji zasłużoną porażkę.

Nie mniejszy galimatias panował w organizacji meczu, jeden stoper się zepsuł, więc mierzono czas na zegarku (drugiego stopera nie było), skracając względnie przedłużając walki. Dokoła ringu na scenie panował ścisk chociaż na sali, która może pomieścić ponad tysiąc osób, zebrało się około 400 widzów.

Sędziowali pp. Wende (ring) i Kulig (punkty) dobrze.

Śląsk (Siemianowice)-Unia 4:3 (2:0)

Mecz piłkarski na śniegu

W Sosnowcu bawiła wczoraj drużyna piłkarska KS. Śląsk (Siemianowice) rozgrywając towarzyskie spotkanie z miejscową Unią.

Spotkanie odbyło się na pokrytym grubą warstwą śniegu stadionie PW. i WF i zakończyło się nieznacznym zwycięstwem Śląska w stosunku 4:3 (2:0).

W pierwszej połowie Unia miała okresami dość znaczną przewagę, jednak atak jej za długo zwlekał z oddaniem strzału tracąc piłkę na rzecz przeciwników.

W drugiej połowie, gdy do ataku przeszedł Dudek, grający dotychczas w obronie, akcje ataku zyskały na płynności.

Bramki dla Unii zdobyli: Bartoś 2 i Gałkowski. Na wyróżnienie poza tym zasługują: Gałkowski, Wiśniewski i Drozniak.

Sędziował p. Hycki, dobrze.

Mistrzostwa lekkoatletyczne

ŚLĄSKA W HALI.

W niedzielę odbyły się w katowickiej hali Miejskiego Ośrodka WF. zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa panów.

Na uwagę zasługuje wynik Reiskego w skoku wzwyż 1.82 mtr., który jest nowym rekordem Śląska w hali. Wyniki przedstawiają się następująco.

W dal z rozbiegu: 1) Chmiel — Pogoń 6.58, 2) Kosz — Stadion 6.00, 3) Król — Z. S. Bielsko 5.95, 4) Mucha — Sokół Czeladź 5.88.

W dal z miejsca: 1) Liszkowski — Pogoń 2.90, 2) Sokół — KPW. 2.85.

W dal z rozbiegu: 1) Reiske — Stadion 1.82, 2) Woźniczka — Stadion 1.72.

Wzwyż z miejsca: 1) Kapinos — Stadion 1.35, 2) Vorreiter — KPW. 1.30.

Tyczka: 1) Mucha — Sokół Czeladź 3.50 2) Król — ZS. Bielsko 3.10, 3) Majcharczyk — Sokół Czeladź 2.90.

Kula jednorącz: 1) Praski — ZS. Katowice 14.78, 2) Wyrobek — Sokół 12.87.

Kula oburącz: 1) Praski 25.41, 2) Wyrobek 23.03.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Pogoń Katowice 43 pkt., 2) Stadion (Chorzów) 29 pkt., 3) KPW. Katowice 21 pkt., 4) Sokół Krywałd 19 pkt., 5) Sokół Czeladź 18 pkt., 6) ZS. Katowice 12 pkt., 7) Z. S. Bielsko 9 pkt.

14 państw startuje

W MISTRZOSTWACH F. I. S.

W sobotę definitywnie została zamknięta lista zgłoszeń do 11-tych narciarskich mistrzostw świata, organizowanych przez PZN w Zakopanem w dniach od 11 do 19 lutego b. r.

Ostatecznie w zawodach FIS startować będzie łącznie z Polską 14 związków państwowych, zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Narciarskiej, a mianowicie: Anglia, Finlandia, Francja, Jugosławia, Kanada, Norwegia, Niemcy, Polska, Rumunia, Szwajcaria, Szwecja, Szwedzki Związek Narciarski w Finlandii, Węgry i Włochy.

Zgłoszone państwa: Ameryka, Czechosłowacja, Bułgaria, Holandia, Łotwa i Estonia nie nadesłały imiennych zgłoszeń względnie wycofały się z zawodów.

Z państw tych: Ameryka, Bułgaria, Łotwa i Czechosłowacja reprezentowane będą przez oficjalnych przedstawicieli, którzy wezmą udział w posiedzeniu Międzynarodowej Federacji Narciarskiej, mającym się odbyć w Zakopanem z okazji zawodów FIS.

Uroczyste losowanie numerów startowych odbyło się w niedzielę w sali Izby Przemysłowo - Handlowej w Krakowie.

Dąb—Zaolzie 5:2

(2:0, 1:0, 2:2)

Po raz pierwszy rozegrany został w Katowicach mecz hokejowy pomiędzy najlepszą drużyną Śląska „Dębem" a KS Zaolziem z Trzyńca, który zakończył się zwycięstwem drużyny katowickiej w stosunku 5:2

Sindelar zmarł

WSKUTEK ZATRUCIA CZADEM

W wiedeńskim instytucie medycyny sądowej dokonano sekcji zwłok zmarłego niedawno słynnego piłkarza wiedeńskiego Sindelera.

Sekcja wykazała, że śmierć nastąpiła wskutek zatrucia czadem.

Petkiewicz przyjeżdża

NA ŚLĄSK I DO ZAGŁĘBIA.

Dnia 12 lutego br. przyjeżdża do Katowic Petkiewicz, który w ciągu miesiąca przeprowadzi treningi w bardziej usportowionych ośrodkach Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Zawody szermiercze

NA SATURNIE.

2 lutego br. w sali klubu urzędników na Saturnie odbędą się zawody szermiercze pomiędzy ATS, i Chorzowskim klubem szermierczym. W drużynie gości wystąpi zdobywca pucharu marsz. Sejmu Śląskiego Grzesika — Musek.

Początek o godz. 15-ej.

Sprawa szkolenia fachowców

Przemysł zagłębiowski ma poprzeć finansowo szkołę rzemieślniczo-przemysłową w Sosnowcu

Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu postanowiła nakłonić sfery przemysłowe do zajęcia się losem sosnowieckiej szkoły rzemieślniczo - przemysłowej, która — mimo całych swych wysiłków — nie jest w stanie zrównoważyć swego budżetu, gdyż — jak jest powszechnie wiadomym — szkoły tego typu nie mogą być samowystarczalne. Szkoły te bowiem, obciążone poważnymi kosztami urządzenia warsztatów szkolnych, kształcą młodzież, rekrutującą się że środowisk niezamożnych, która nie jest w możności opłacać za naukę wysokiego czesnego (w najlepszych bowiem warunkach młodzież ta płaci rocznie 150 do 200 zł, podczas gdy koszty nauki jednego ucznia wynoszą rocznie przeciętnie ok. 400 zł) W budżecie Szkoły Rzemieślniczo - Przemysłowej w Sosnowcu musiał więc w konsekwencji powyżej wspomnianych okoliczności powstać niedobór na wydatki bieżące i inwestycyjne, wynoszą — jeśli chodzi o bieżący rok szkolny — około 10.000 zł.

Aby pokryć względnie zmniejszyć ten niedobór, przez co umożliwi się Szkole dalszą egzystencję Izba zwołała dwie konferencję, które odbyły się przy udziale przedstawicieli władz szkolnych, miejscowego Zarządu Miejskiego, T-wa Przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego oraz niezrzeszonego przemysłu metalowo - przetwórczego z terenu Zagłębia.

Obecni na powyższych konferenjach stanęli na stanowisku, że ponieważ cały przemysł zagłębiowski korzysta z usług Szkoły Rzemieślniczo - Przemysłowej, przygotowującej mu fachowców, tym samym najsłuszniejszą będzie zasadą, by cały przemysł poniósł ciężary, związane ze szkoleniem kwalifikowanych pracowników. Jako kryterium dotacyj ze strony przemysłu na rzecz wspomnianej Szkoły, przyjęto ilość fachowców zatrudnionych w poszczególnych zakładach przemysłowych. Ponadto celem bliższego zapoznania się ze sposobem praktycznego szkolenia w powyższej Szkole, postanowiono urządzić do niej wycieczkę przedstawicieli przemysłu zagłębiowskiego i uchwalono omówić na specjalnej konferencji — sprawę ewent. zmiany programu nauki w kierunku większego przystosowania go do potrzeb przemysłu.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek, 30 stycznia.

6.30 Pieśń kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Płyty 7.00 Dziennik 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.05 Audycja południowa 13.00 Audycja dla kupców 13.30 Audycja dla liceów 14.00 Przerwa 15.00 Teatr Wyobraźni 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika naukowa 16.35 Utwory wiolonczelowe 17.00 Pogadanka 17.15 Złoto jest czarne 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Marta Eggerth i Jan Kiepura (płyty) 18.45 Felieton 19.00 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Recital fortepianowy 21.35 Nowości literackie 21.55 Dzieje symfonii 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim 23.15 Patrz program Warszawy II.

KATOWICE

Poniedziałek, 30 stycznia.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.15 Płyty z Warszawy 14.00 Muzyka obiadowa 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Za miedzą — audycja słowno - muzyczna 18.25 Wiadomości sportowe 21.35 Szopka Śląska w opracowaniu J. Baranowicza 23.05 Zakończenie programuż

Wiadomości bieżące

Poniedz. 30 Styczeń

Dziś: Franciszka
Jutro: Martyny
Wschód słońca: 7,28
Zachód słońca 16,7

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego, ul. Orla 28.
C. Truszkowski, ul. Piłsudskiego 46
L. Turskiego, ul. 1 go Maja 18

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś teatr nieczynny.

Jutro o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Dąbrowie w sali Resursy pełną pogodnego humoru lekką komedię satyryczną Lichtenberga „Romans z Urzędem Skarbowym" w reżyserii i z udziałem p. Jana Bielicza. W pozostałych rolach wystąpią pp. Bulanka, Veithówna, Dziekoński, Erwan, Lubelski, Olędowicz, Rytowski i Sarnowski. Oprawa dekoracyjna F Krassowskiego. Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p Pietrzaka.

W środę dnia 1 lutego br. o godz. 20.30 w sali KPW. przy ul. Kilińskiego 3. nieodwołalnie ostatni raz świetna komedia Lichtenberga pt. „Romans z Urzędem Skarbowym". Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" ul. Pierackiego 1 róg Małachowskiego tel. 62313

— **KOLĘDA W PARAFII W. N. M. P. W SOSNOWCU.** Dziś od godz. 11 jeden ksiądz ul. Leszno i Szewska, od godz. 14 drugi ksiądz ul. Miła.

Przy tej okazji księża będą przyjmowali dobrowolne ofiary na dokończenie odnowienia kościoła.

— **KOLĘDA W PARAFI ŚW. ANDRZEJA BOBOLI NA STARYM SOSNOWCU.** Dziś ul. Wysoka, początek od rzeki Brynicy o godz. 3.30 popoł. Składane datki przeznaczone są na budowę kościoła św. Andrzeja Boboli

— **CHOROBY W SOSNOWCU.** W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki zachorowań i zgonów: płonica 1, błonica 3, krztusiec 6, gruźlica 4, zgonów 3, jaglica 1.

— **DANCING TOWARZYSKI LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ** W czwartek dn. 2 lutego Liga Morska i Kolonialna oddział w Sosnowcu urządza Dancing towarzyski w podziemiach Savoyu. Dancing urozmaicą występy artystyczne. — Początek o godz. 17 Wstęp tylko za zaproszeniami, które otrzymać można w sekretariacie LMK

Władze Zw. b. Ochotników

W STRZEMIESZYCACH.

W Strzemieszycach odbyło się walne zebranie członków Zw. Ochotników wojennych, na którym odbyły się wybory zarządu. W skład zarządu został wybrani pp.: J. Sietrecki – prezes. R. Bretner – wiceprezes, A. Bubel – sekretarz, St. Trela — skarbnik, A. Balsamski, Trzaska oraz St. Bucki i H. Gembora — zastępcy.

Komisja rewizyjna pp.: W. Piechocki, J. Żak, A. Tabor, Cz. Bednarski i W. Pardela.

Idąc na zabawę

ZŁAMAŁ NOGĘ.

Onegdaj p. Józef Celejewski, zam. przy ul. Staropogońskiej, wchodząc bocznym wejściem na zabawę taneczną do domu społecznego w Sosnowcu, wpadł do piwnicy, skutkiem czego doznał on złamania nogi oraz ogólnych potłuczeń.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

Zdemolowali mieszkanie

W BĘDZINIE.

Wczoraj ulica Przeczna w Będzinie była widownią głośnej awantury, wywołanej przez znanych awanturników: Ignacego Kostańskiego i Tomasza Czesaka z Będzina.

Awanturnicy w stanie pijanym zrobili najście na mieszkanie p. Marii Witkowskiej (Przeczna 8), przy czym wybili wszystkie szyby w oknach oraz zdemolowali całkowicie urządzenie mieszkaniowe.

Kostańskiego oraz Czesaka aresztowała policja.

Konferencja delegatów

ZPZZ. w SOSNOWCU.

Polski Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych ZPZZ okręg Zagłębia Dąbrowskiego zwołuje na czwartek dnia 2 lutego br. o godz. 19 wieczorem walne zebranie delegatów oddziałów, które odbędzie się w lokalu związku w Sosnowcu przy ul. Żytniej nr. 16 (Dom Społeczny) z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie i wybór prezydium zebrania, 2) przeczytanie protokułu ostatniego walnego zebrania związku, 3) sprawozdanie zarządu związku i komisji rewizyjnej, 4) wybory zarządu okręgowego związku, komisji rewizyjnej i sądu związku, 5) wolne wnioski.

Ze względu na doniosłość spraw, jakie będą omawiane na wymienionym zebraniu, zarząd okręgowy prosi członków o niezawodne przybycie.

Pożar fabryki waty

W CZELADZI.

Wczoraj ochotnicza straż ogniowa zaalarmowana została pożarem przy ulicy Milowickiej w Czeladzi. Skutkiem krótkiego spięcia elektrycznego zapaliła się fabryka waty p. Miodyńskiego.

Spłonęła większa ilość waty w suszarni oraz uszkodzony został budynek fabryczny. Straty obliczane są na 2 tys. zł.

Lew postrachem mieszkańców

Czeladzi

Onegdaj przechodnie Placu 11 Listopada w Czeladzi usłyszeli przeraźliwy okrzyk:

— Uwaga, lew ucieka na ulicę!

Okrzyk ten podziałał piorunująco na przechodniów, którzy w ciągu kilku sekund rozpierzchli się we wszystkich kierunkach, kryjąc się w pobliskich sieniach.

Niebawem tajemnica paniki została wyjaśniona. Okazało się, że do Czeladzi przybył zwierzyniec, w którym znajdują się między innymi trzy lwy. Przy jednej z klatek ktoś ze zwiedzających zwierzyniec uszkodził zamknięcie drzwi i ułatwił ucieczkę królowi zwierząt.

Obsługa zwierzyńca, widząc oswobodzonego lwa, który kierował się ku wyjściu na ulicę wszczęła alarm. Wkrótce jednak udało się wyjście ze zwierzyńca zablokować i lwa przy pomocy krzeseł oraz kijów wpędzić z powrotem do klatki

Z Olkusza

(o) **KOOPERATYSTKI PRZY PRACY** Pod przewodnictwem prezeski p. Królikowskiej, odbyło się zebranie Ligi Kooperatystek w Olkuszu, na którym omówiono cały szereg spraw w związku ze wzmożeniem działalności organizacji.

Poza tym postanowiono w dn. 10 lutego urządzić towarzyską herbatkę z udziałem przedstawicieli pokr organizacyj.

(o) **WŁADZE KOŁA REZERWISTÓW W SUŁOSZOWIE.** Pod przewodnictwem delegata okręgu p. Wojtowicza odbyło się walne zebranie koła Rezerwistów w Sułoszowie, na którym po sprawozdaniach zarządu i udzieleniu absolutorium wybrano zarząd na czele z p. Stanisławem Kusiem, sekretarzem gminy Sułoszowa.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

221)

— Postanowienie pana barona — dodał par Francji — tym więcej przynosi mu zaszczytu, że jest cokolwiek za późno, bo wobec wielkich niebezpieczeństw okazuje się wielka odwaga.

— Chciałbym żeby o panu można powiedzieć, że jesteś tylko samochwałem i zarozumialcem — odparł Luizzi — ażebyś mógł się przekonać o tej odwadze.

— Postaram się o dowód skoro się tylko panu podoba.

— Choćby natychmiast.

I gotowali się do wyjścia, kiedy pan Rigot zawołał:

— Kto wyjdzie stąd, żeby się bić, wykluczony zostanie z liczby konkurentów.

Dla honoru Armanda powiedzieć wypada, że pan de Lemee zatrzymał się pierwszy.

Pan Rigot mówił dalej:

— I pierwszy, który odezwie się z groźbą również wykluczony zostanie.

— Nie wymówiłem ani słowa — rzekł piękny komisant agenta giełdowego.

Najzupełniejsze milczenie nastąpiło po tym małym wypadku; pan Rigot mówił dalej:

— Moja siostro, moja siostrzenico, moja wnuczko, oto widzicie pięciu bardzo przystojnych zuchów i w rozmaitym wieku. Pamiętajcie, żeby na to baczną zwrócić uwagę. Wiecie o tym oddawna, że właściwość wieku jest pierwszym warunkiem szczęścia. Przejrzyjmy ich wszystkich. Pan de Lamee ma lat dwadzieście pięć...

— Trzydzieści, rzekł młody człowiek, rzucając spojrzenie na panią Peyrol.

— Dobrze! rzekł pan Rigot, pan adwokat ma cokolwiek więcej, wszak prawda?

— Dwadzieścia dziewięć lat, zawełał pan Bador, prostując się przed Ernestyną.

— Pan Marcoine ma...

— Sam nie wiem ile, odpowiedział dependet.

— A pan Furnichon?

— Mam tyle lat ile kto chce.

— Co się tyczy pana barona, ma on lat trzydzieści dwa, wiem o tem. Możemy więc zaczynać. Ale ponieważ pan baron jest w liczbie konkurentów, nie może nam świadczyć przysługi wyciągnięcia imion. Ten łotr Akabila będzie pełnić obowiązki sieroty ciągnącej loterię. Dalej, naprzód, łotrze, albo każe zrobić pantofle ze skóry twojego grzbietu.

I pierwszy nieszczęśliwy Akabila zrozumiał co żądają od niego, uderzenie nogą podnieciło jego działalność. Syn króla zrozumiał, włożył rękę do kapelusza i wyciągnął imię Ernestyny.

Adwokat, który stał przy niej, wydał westchnienie powtórzone chórem przez pana Marcoine i Furnichon. — Akabila raz jeszcze wsunął rękę do kapelusza i tym razem wyciągnął imię Eugenii; kolej przyszła na pana de Lemee wydać ogromne westchnienie, którego echem byli depedent i komisant. Pozostało tylko imię pani Turniquel, która skrzywiła się straszliwie mówiąc:

— Potem dla ciebie, jeżeli co zostanie;! to miła rzecz!

— Zostanie, niech pani nie wątpi, powiedział adwokat, z twarzą wielce zadowoloną.

— I pięknych! dodał komisant.

— I dobrych! rzekł depedent.

— I szlachetnych! zawołał pan Lemee.

Luizzi nic nie powiedział.

— I zakochanych! zawołał głos jakiś we drzwiach salonu.

Był to Pietrek, który wszedł, mówiąc:

— Szukam pana barona; przychodzę tu od jakiegoś pana z Paryża; kazał on powiedzieć, że zaraz pan masz zejść do niego, albo on tu przyjdzie.

— Chwilę, powiedział notariusz nie możemy działać w ten sposób, i jeżeli pan baron się oddali, żądam, ażeby był wykluczony.

Luizzi zatrzymał się niepewny pomiędzy nadzieją, jaką mu udzielił Szatan i groźbą jaką mu uczynił, i rzekł do pocztyliona:

— I kto jest ten pan?

— Jest to jakiś jegomość wysoki, suchy, czarny, z pliką papierów pod pachą a za nim jest dwuch jakichś obdartusów, zdaje mi się, że to są sądownicy.

— Komornik, zawołał Luizzi.

— Być może, odparł Pietrek, ponieważ zapytywał się o mieszkanie sędziego pokoju i zostawiłem go na dole, jak gryzmolił na papierze stemplowym.

— Zdaje się, że pan baron ma weksle, których termin upłynął, rzekł adwokat.

— Jeżeli mam, to je zapłacę, pogardliwie odpowiedział Luizzi.

— A czem? zapytał par Francji.

— Wyraz ten wywołał bladość na obliczu Armanda, a notariusz, roześmiawszy się sucho i ostro, znów zaczbł:

— Czy skończymy dziś, czy nie?

— To prawda, rzekł pan Rigot. — Niech odejdą ci, którzy nie chcą należeć.

d. c. n.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1 a.
Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97
Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a Redaktor Tadeusz Lipski